



Porządek nabożeństw

Dnia 28 maja 1939 r.

Godz. 6.30 Prymaria ks. Bartyzel. Nauka ks. Stasiński. Godz. 8 Msza św. w więzieniu z nauką ks. Bartyzel. Godz. 9. Msza św. ks. Proboszcz. Nauka ks. Stasiński. Godz. 10 Msza św. ks. Stasiński. Nauka ks. Proboszcz. Godz. 11 Suma ks. Głowała. Kazanie ks. Proboszcz. Godz. 15. Majowe nabożeństwo ks. Bartyzel.

Dnia 29 maja 1939 r.

Godz. 6.30 Prymaria ks. Proboszcz. Nauka ks. Stasiński. Godz. 8 Msza św. w więzieniu z nauką ks. Stasiński. Godz. 9 Msza św. ks. Bartyzel. Nauka ks. Proboszcz. Godz. 10 Msza św. ks. Stasiński. Nauka ks. Proboszcz. Godz. 11 Suma ks. Bartyzel. Kazanie ks. Stasiński. Godz. 15.30 Majowe nabożeństwo ks. Stasiński.

Dnia 4 czerwca 1939 r. Odpust.

Godz. 6.30 Prymaria ks. Stasiński. Nauka ks. Proboszcz. Godz. 8 Msza św. w więzieniu z nauką ks. Stasiński. Godz. 9 Msza św. ks. Proboszcz. Nauka ks. Bartyzel. Godz. 10 Msza św. ks. Bartyzel. Nauka ks. prof. Uchto. Godz. 11 Suma ks. Prałat Gola. Kazanie ks. Proboszcz Ramus.

Ogłoszenia.

D. 29 maja br. to znaczy w II. święto Zielonych Świąt taka przeznaczona jest na Katolicki Uniwersytet Lubelski.

D. 31 maja, 2 i 3 czerwca suche dni kwartalne. Obowiązuje w te dni post ścisły.

D. 2 czerwca w piątek jako pierwszy miesiąca nabożeństwo do Najśw. Serca Jezusowego o godz. 8 rano.

D. 2 czerwca o godz. 7 wieczorem zebranie Kat. Stow. Kobiet Zastępu Małobądz.

D. 5 czerwca o godz. 4 m. 45 zebranie Kierownictwa katol. Stow. Kobiet w Domu Katolickim.

W I. święto Zielonych Świąt po majowym nabożeństwie plenarne zebranie Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet.

W przyszłą niedzielę w naszej parafii odpust św. Trójcy. Spowie-

dzi słuchać będą obci kapłani, oraz miejscowi.

W niedzielę po majowym nabożeństwie zebranie Straży Honorowej.

Ks. Proboszcz.

Ruch w parafii.

Zapowiedzi przedślubne.

Stanisław Szczypiński k. Boczna do Sobieskiego z Jadwigą Kłapciówną, p. Siemońska 50, Stefan Wielowiejski k. Częstochowa z Józefą Krasumówną p. Kopernika 7, Mieczysław Cieplak k. z Anielą Łyszczarzówną p. ob. Przečna 28.

Przez chrzest stali się dziećmi bożymi.

Genowefa Rubacka, Alfreda Kędziarska, Bolesław Musiałkiewicz, Żaneta Buczyńska.

Odeszli do wieczności.

Śp. Janina Pańkowska l. 24, Wanda Dziedzic l. 20, Marianna Kurowska l. 50.

Wieczne odpoczywanie.

Sprawozdanie z Kursów Handlowych w Będzinie.

Smutny, ale prawdziwy jest fakt, że do handlu mało garną się Polacy. Pragnąc temu zaradzić ks. Stasiński oraz Związek Kupców Polskich w Będzinie, zorganizowali z początkiem marca r. b. 6-cio tygodniowy kurs handlowy mający na celu wtajemniczyć słuchaczy kursu we wszystkie zasady handlu.

Jak bardzo pożyteczny i aktualny był ten pomysł, świadczy choćby fakt, że na kurs ten zapisało się i chętnie uczeszczowało około 70 słuchaczek i słuchaczy. Wykłady odbywały się w lokalu „Piasta” w godzinach wieczorowych. Program nauki był tak ściśle opracowany, oraz w tak prostej i przystępnej dla każdego formie podany, że w przeciągu krótkiego czasu wielu ciekawych rzeczy zdążyli się nauczyć.

Tak więc z korespondencji którą wykladała nam pani Gałązkówna, nauczyliśmy się pisać oferty, zamówienia, kwity zwyczajne, zamówienia zleceniowe i t. d. W krótkiej i przystępnej formie podała nam pani Gałązkówna wiele ciekawych infor-

macyj z dziedziny korespondencji. I choć tylko 8 godzin w ciągu całego kursu było przeznaczone na ten przedmiot, to jednak każdy z nas skorzystał z godzin tych tyle, ile potrzeba mu będzie w prowadzeniu własnego sklepu, czy też straganu.

Reklamę wykladał nam p. Knopp. Na lekcjach tych nauczyliśmy się kilka wzorów liter i cyfr, z których następnie robiliśmy czy to cenniki, czy też karty informacyjne. Kilka podanych nam uwag co do zastosowania kolorów w reklamie, oraz w jaki sposób należy ubierać wystawy sklepowe, by przykuć uwagę przechodniów, przydadzą się nam bardzo w prowadzeniu naszych przedsiębiorstw.

Najwięcej godzin mieliśmy z panem Bauerem, który wykladał nam towaroznawstwo. Na lekcjach tych, dowiedzieliśmy się jak przechowywać poszczególne towary, by nie uległy szybkiemu zepsuciu, oraz zafałszowania i wykrycie ich.

Jak i z czego wyrabiane są towary galanteryjne, skórzane i t. d. oraz ocena ich.

Księgowość, naukę o handlu i arytmetykę mieliśmy z p. Jurasem.

Dzięki tym wykładom umiemy obliczać procenty, a także powtórzyliśmy dobrze wszystkie działania ułamków zwykłych i dziesiętnych. Mamy również pojęcie o prowadzeniu ksiąg handlowych, a wiadomości z nauki o handlu zastosujemy w użyciu na własnych placówkach. Kilka godzin mieliśmy również nauki o Polsce, nauki o fARBACH i prawa handlowego.

Z dniem 3 kwietnia kurs ten, został zakończony.

Rozdanie świadectw z ukończenia Kursu odbyło się 10 maja nader uroczysto w obecności p. starosty Boxy, p. prezydenta Izydorzycyka i Zarządu Związku Kupieckiego. Naprzód przemówił ks. Stasiński jako inicjator i współtwórca Kursów, o znaczeniu dla państwa stanu kupieckiego. Następnie przemawiali prezes Związku Kupieckiego, pan Misiórski i p. dyr. Ocioszyński. W imieniu kursistów złożyli podziękowanie Balcerowska i Służałek.

Należy się spodziewać, że dobre chęci jakimi kierowali się ks. Stasiński, Związek Kupców, oraz praca wykładowców nie pójdą na marne, przybędzie wiele polskich placówek, których brak tak bardzo daje się wszystkim we znaki. Pan starosta Boxa obiecał udzielić nawet kredytu na otwarcie specjalnego dużego straganu z różnymi towarami, aby kursieci zdobyte wiadomości teoretyczne mieli możliwość zastosować w praktyce.

Maria Balcerowska
słuchaczka kursu

Ze starych dokumentów będzinских XVI. Prebenda różańcowa (dokończenie)

Tymczasem w roku 1834 nastąpiła rzecz zgoła nieoczekiwana. Widocznie niezyciowie usposobiony burmistrz Będzina, Trzciniński do miejscowego koadiutora ks. Piotra Spiry, który zastępował starego proboszcza Hahulskiego, podał protokularny wniosek zamieszczenia domu do etatu Kasy Ekonomicznej w Będzinie za rok 1835 iżby z niego czynsz roczny w sumie 72 złotych był opłacany przez proboszcza. Wniosek powyższy burmistrz motywowal tym, że dom wymaga gruntownej naprawy.

Powyższy wniosek burmistrza Trzcinińskiego wywołał bardzo obfitą ilość prośb ze strony ks. Spiry do „Wysokiej Komisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego w Warszawie”. Wyjaśnienia i prośby ks. Spiry zachowały się w aktach archiwum parafialnego z dnia 5 sierpnia 1834 r. z 25 października 1834 r. z 27 marca 1835 r. i 7 lipca 1835 r.

Na reskrypt burmistrza Będzina, z dnia 24-IV-1835 № 712 już następcy burmistrza Trzcinińskiego ks. Spira 7 lipca 1835 r. między innymi tak pisze: „w obronie za funduszem kościoła z mocy właściwych Władz Najwyższych mej straży powierzonych, nadanych, stanąć na sumieniu jestem obowiązany. Ks. Wawrzyniec Hahulski, kanonik, emeryt, pleban, którego ja koadjutorem jestem przez lat 3, zarządzając tą parafią, jak również domem ks. prebendarza czyniąc wydatki na utrzymanie w dobrym stanie domku tego bez przyłożenia się niczyjego... dziś mnie ledwie trzeci rok mieszkającego i parafią będzinską zarządzającego, od samego nastania wyszukana złość Pana Trzcinińskiego, byłego Burmistrza, trapi i prześladowuje...”

Ks. Spira pragnąc ratować dobro funduszu kościoła w swoich obszernych prośbach wyjaśnia i dowodami udawadnia, że dom prebendarza

różańcowego zbudowany został na gruncie plebańskim, koszta reparaacji były są i będą czynione przez proboszcza i jako taki nie może podlegać podatkowi w Etacie Kasy Miejskiej i być wywłaszczanym z własności plebanii i kościoła będzinского

Czy ks. Spira doczekał się wygrania swojej sprawy — niewiadomo, gdyż akta dalsze dotąd się nie zachowały. W każdym bądź razie dowodzą one wielkiej dbałości ks. Spiry o dobro kościoła. Obecnie możemy ze smutkiem wskazać, że obiekt owej sprawy spornej znajduje się w obcych rękach. Rzecz domu prebendarza jak i wiele innych, oraz gruntów zaprzepaścił smutnej pamięci ukaz cara z roku 1864.

Ks. L. Stasiński.

Kalendarzyk K. S. Młodzieży.

W niedzielę Zielonych Świątek raid rowerowy dla druhów do Częstochowy na 2 dni. Spotkanie z sąsiedzkimi Oddziałami przed kościołem w Łagiszy, o godz. 5.30.

We środę zbiórka Zastępu KSMŻ Gzichów o godz. 19.

W piątek zbiórka Zastępu KSMŻ Małobądz o godz. 19.

W sobotę zbiórka druhów Zastępów Małobądz i Gzichów o godz. 19.

W Boże Ciało wszyscy druhowie i druhny biorą udział w procesji z paradą ze sztandarami. Zbiórka o godz. 9.30. Udział obowiązkowy.

Nasze prośby.

Dzieci szkolne do pierwszej uroczystej Komunii św. przystąpią ze szkoły Promyła 1 czerwca, ze szkoły Małobądz 8 czerwca, ze szkoły Gzichów 7 czerwca. Chwila ta jest najważniejsza na całe życie człowieka. Niechaj rodzice modlitwą i serdeczną troską przygotowują siebie i swoje dzieci do tej pięknej chwili. Prosimy o ubiór skromny, biały dla dziewczynek, granatowy dla chłopców. Wszystkie rzeczy z ubrania, bucików, można już nabyć w Będzinie w polskich sklepach. W sklepach u Kępińskiego i Walichnowskiej na ul. Piłsudskiego można dostać wszystko na sukienki dla dziewczynek. Dwa są też sklepy polskie z ubrankami dla chłopców. Sklepów szewskich mamy pięć. Wszelkie zaś świece, różańce, książeczki, obrazki nabyć można w księgarni M. Nowakowskiej.

Wszystkie dzieci, które będą u pierwszej Komunii św. wezmą udział w procesji Bożego Ciała.

Zwracamy się też z prośbą do matek, mające małe córeczki, aby przysyłały je na naukę rzucania kwiatków podczas procesji. Nauka

ta odbywać się będzie oczywiście przed kościołem o godz. 16.

Winno być dla każdej matki największym zaszczytem, że jej dziecko może być tak blisko P. Jezusa.

Dzieci rzucające kwiatki winny być ubrane i pięknie i gustownie. Tych dzieci winno być bardzo dużo. Mamy pięć przedszkoli, a tak mało jest chętnych matek, któreby zadbały o uświetnienie naszych procesji.

Również zwracamy się do panien, kawalerów, niewiast i mężczyzn aby należeli do Asysty Kościelnej.

Każdyby chętnie chciałby tylko patrzeć na piękną procesję, ale sam nie poczuwa się czy to własną osobą, czy groszem na ten cel przyczynić do jej piękności. Trzeba umieć być ofiarnym dla Boga nawet bezinteresownie. Był czas u nas, że za wszelkie niemal usługi kościelne płacono. Można było sobie na to pozwolić, kiedy do parafii należało przeszło sto mórg pola, kilkanaście ogrodów. To też jak już czytaliście w gazecie, że za śpiewanie Różańca w kościele, dzwonicie, wydawanie świec i t. p. dawano w dzierżawę bezpłatną, to kawałek roli, to ogród, to pieniądze. Dziś na tych ogrodach i polach stoją wielkie kamienice, gdyż po słynnym „ukazie” rosyjskim z roku 1864 już nie wróciło do kościoła.

Choć te rzeczy i te czasy nie wrócą — to jednak pamiętajmy o zapłacie innej, zapłacie nie przemijającej, tam u P. Boga.

A więc kto nie może dać grosza na strój dla Asysty, niech sam garnie się do niej.

Na koniec zaś taki przykład. Kiedy w katedrze lubelskiej kleryk ceremoniarz zapomniał naprzód wyznaczyć kleryka do niesienia krzyża na procesji, a widząc zakłopotanie ceremoniarza jeden ksiądz kanonik, to nie bacząc na swój urząd, wiek i ~~paragę~~, co rychlej ujął krzyż i s' ~~na~~ ku zdziwieniu i zawstydzeniu wszystkich na czele procesji. Wynagrodził mu za to hojnie już tu na ziemi P. Jezus. Kanonik ten został wkrótce biskupem w tejże samej diecezji lubelskiej. X. L. S.

Przyjmuje do szycia i haftu ręcznego i maszynowego bieliznę, sukienki, wyprawy i wszelkie roboty w zakres haftarstwa wchodzące. Ceny przystępne. Uprasza się o łaskawe poparcie.

Zalewska Będzin Grobla 5 m. 1.

Nowoczesny polski „Bławat”
Magdaleny Walichnowskiej w Będzinie, ul. Piłsudskiego 14 poleca letnie materiały w dużym wyborze.